Nr 206. ROK 1841 PIĄTEK 10 WRZESNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Mikołaja.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Władybój.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
	6	27" 3''' 775	+ 10° 3	4''' 47	PPn Wschodni słaby	Pochmurno	
7	2	4, 028	+ 13, 2	4, 94	Pn Wschodni słaby	,,	
	10	4, 864	+ 10, 7	4, 62	Pł Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
	6	5, 369	+ 6, 4	3, 37	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	Mgła
8	2	5, 410	+ 16, 4	4, 63	Pł Wschodni słaby	,,	
	10	5, 330	+ 11, 4	4, 35	Pn Wschodni słaby	,,	

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 8 do dnia 9 Września.

Reya Giovani, Taczanowski Felicyan ob., Sanguszko Władysław xiąże, Zabłocki Wawrzeniec, Betley Jan, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Olszewski Stanisław ob , Smoczynski Karol ob., Przyrembel Michał, Kolberg Wilhelm, Sikorska Józefa, do Polski ; — Foltyński ob., Smidowicz ob., do Galicyi ; — Kromrey ob., Uhle Henryk, Szuldrzyński Józef ob., do Pruss

Wiadomości zagraniczne.

— *Wiédeń* 17 *Sierpnia.* —

Dziś przed południem Cesarstwo Jch Mość udali się w podróż. Wczoraj jeszcze xiąże Miłosz miał posłuchanie. Został on przez J. C. Mość bardzo przyjaźnie i z czcią przyjęty. Sam Cesarz miał objawić życzenie widzenia u siebie męża, który tak bardzo zwracał na siebie uwagę świata i mówił mu wiele pochlebnych grzeczności. Szczególniéj wypytywał się Cesarz xięcia czy mu się podoba w Wiédniu, bardzo był zadowolony z potwierdzającéj odpowiedzi xięcia i (co może być uważane za dowód szczególniéj przychylności), ofiarował mu cesarskie knieje jeśliby chciał bawić się polowaniem. Odpowiedzi xięcia, który szczególniéj składał podziękowania za zaszczycenie go przed kilku laty orderem żelaznéj korony, zdawały się bardzo być przyjemnemi Cesarzowi, a xiąże okazywał najżywszą radość z powodu tyle przychylnego przyjęcia. Ubiór xięcia przy téj uroczystéj okoliczności był nadzwyczajnie świetnym, miał on suknię á la Attylla, jasno błękitnéj barwy, bogatą, okrytą złotym haftem i perłami; na piersiach ozdoby rozmaitych orderów, niektóre z brylantami, a na wierzchu wielką wstęgę orderu żelaznéj korony, na głowie miał xiąże bogaty kołpak z najpiękniejszych soboli; z piórem czaplem wychodzącém z brylantowéj oprawy, a przy boku błyszczał bogato ozdobny bułat, który przed sześcią laty będąc w Konstantynopolu otrzymał w podarunku od sułtana Mahmuda. Cesarsko-królewski podpułkownik Filipowicz, dawniéj konsul austryacki w

Belgradzie, miał zaszczyt wprowadzić xięcia, i przy posłuchaniu pełnił obowiązki tłómacza. Wkrótce xiążę Miłosz zapewnie mieć będzie także zaszczyt być przedstawionym arcy-xiążętom domu cesarskiego. (G. W.)

— Dnia 20 *Sierpnia. —*

Podług dzienników węgierskich dozwoloném zostało założenie w Peszcie banku węgierskiego. (W. G.)

— Londyn 19 *Sierpnia. —*

Izba wyższa; otwarcie parlamentu. Ponieważ w tym dniu podług proklamacyi królewskiéj, nowy parlament powinien być w zupełności złożony, przeto członkowie obu izb zebrali się aby rozpocząć prace prawodawcze. Drzwi izby wyższéj zostały otworzone o godzinie 2 i w téj porze już było 60 parów obecnych. Ale galerya dla słuchaczy niewiadomo z jakiéj przyczyny przez cały czas wstępnych działań była zamkniętą. Musiano niejaki czas czekać, ponieważ nie było żadnego biskupa któryby odczytał modlitwę. Nakoniec przybył duchowny lord Bayning, który jako świecki par zasiada w parlamencie, i dopełnił tego obowiązku. Następnie posiedzenia parlamentu zostały zagajone przez komisyę królewską składającą się z lorda kanclerza, margrabiego Lansdowne, margrabiego Normanby, hrabiego Clarendon, i wice-hrabiego Duncannon. Lord kanclerz oświadczył, że królowa uznawszy za stósowne nie przybyć osobiście na pierwsze zebranie się parlamentu, mianowała tę komissyą i opatrzyła ją stósownemi pełnomocnictwami. Następnie wezwał mistrza obrzędów, aby zaprosił członków izby niższej przed kratki izby wyższéj, dla wysłuchania odczytania pełnomocnictw. Ci przybyli prowadzeni przez pana Ley pierwszego sekretarza izby niższéj. Następnie lord kanclerz odczytał treść pełnomocnictw, które upoważniają komissyę do pełnienia wszelkich obowiązków J. K. Mości w parlamencie, w jéj imieniu: »Jéj królewska Mość, dodał lord kanclerz, rozkazała nam, abyśmy panom oświadczyli, iż królowa po złożeniu przysięgi przez członków obu izb, przedstawi powody zwołania tego parlamentu, a że poprzednio mówca izby niższéj musi być wybranym, przeto J. K. Mość chce aby panowie członkowie téj izby udali się napowrót do sali swoich posiedzeń, przystąpili tam do wybrania osoby zdatnéj na urząd mówcy; i jutro wybranego do zatwierdzenia królewskiego przedstawili.« Członkowie izby niższéj oddalili się po tém oświadczeniu, poczém niektórzy parowie złożyli przysięgę, między innemi xiążę Sussex, a następnie izba odroczyła się do jutra.

Izba wyższa. Posiedzenie 20 sierpnia. Dziś członkowie izby niższéj znowu zostali zaproszonemi przed kratki izby wyższéj, i tu lord kanclerz oświadczył im, iż królowa zatwierdziła wybór mówcy izby, poczém podług zwyczaju mówca zażądał potwierdzenia przywilejów izby, co także przez lorda kanclerza dopełnioném zostało. (G. W.)

— Dnia 20 *Sierpnia. —*

Królowa nateraz pozostaje w Windsor, gdzie wczoraj po południu przybył lord Melbourne, zapewnie dla doniesienia królowéj o zebraniu się parlamentu i wyborze mówcy. Xiążę Albert w przyszły poniedziałek prezydować będzie na zgromadzeniu szkoły rysunków w Somersethouse, przyczém kilku ministrów, i nawet Sir R. Peel mają być obecnemi.

Przed odczytaniem mowy tronowéj, która jak twierdzi *Standard* ma być jutro na zgromadzeniu tutejszéj rady przedstawioną królowéj, a w dniu 21 odczytaną w parlamencie przez komissyę królewską, nie może stósownie do przepisów nic innego odbywać się w izbach prócz składania przysięgi.

Z listu lorda Morpeth do Monitora Dublińskiego okazuje się, że ten minister silnie postanowił, nie wstępować do parlametu chociaż z różnych stron Irlandyi czyniono mu propozycye ofiarowania krzesła w parlamencie.

Xiążę Wellington w przejeździe przez Cantebury zapytał się o cenę zboża i dowiedziawszy się, że pszenica doszła do 86 szyl., miał powiedzieć: »Kiedy tak to, trzeba koniecznie coś uczynić.«

Niekonformistyczni duchowni odbyli w dniu 17 zapowiedzianą konferencyę w Manchester w przedmiocie prawa zbożowego i po dwudniowych naradach postanowili podać królowej adres o zupełne zniesienie tego prawa.

Torysowie, którzy nie mogą jeszcze zapomnieć odrzucenia pana Maners Sutton w roku 1835, w ogóle bardzo są wzburzeni nadzwyczajną uległością swego naczelnika, w przyjęciu kandydata wigowskiego na mówcę izby. Prócz tego niektórzy uważają ten postępek sir Roberta jako początek szeregu ustąpień, które on zamyśla uczynić duchowi czasu, i obawiają się że rezultat jego zarządu nie wiele będzie się różnił od administracyi wigowskiéj.

— Madryt 13 *Sierpnia. —*

Senat przyjął dziś prawie bez żadnych rozpraw budżet domu królewskiego, obu izb, kas

sy amortyzacyjnéj i ministerstw spraw zagranicznych i sprawiedliwości. Na jutrzejszém posiedzeniu skończą się zupełnie rozprawy nad budżetem.

W krystynistowskim *Correo national* czytamy. »Sprawiono wielką wrzawę z powodu mniemanego przybycia pana Zea Bermudez do Bilbao, tymczasem on zupełnie spokojnie bawi we Francyi. Rozsiewano pogłoski o reakcyjnych sprzysiężeniach, a całe poruszenie ogranicza się na tém, że tuzin starych panów i dam pojechał do wód zagranicznych. Ale terazniejsze panujące stronnictwo nie może ani na chwilę pozbyć się swojego inkwizytorskiego, nietoleranckiego i potwarczego charakteru.

Margrabina Belgido objęła już powierzony jéj urząd w pałacu.

Pan Rague Vallebrigos, szambelan Infanta Don Francisco de Paula przybył z ważną misyą do Madrytu.

Gazeta de Madrid donosi, że rząd postanowił podać gabinetowi francuzkiemu reklamacyę przeciw potwarzom pewnych współurzędowych dzienników francuzkich, mianowicie za pociski przeciw xięciu Vittoryi. (G. W.)

— Drezno 21 Sierpnia. —

Pan Thiers, który z powodu słabości swojéj żony, musi tu dłużéj zabawić niż zamierzał, był w sobotę w teatrze, gdzie przedstawiono Normę. Wnętrze teatru i samo przedstawienie bardzo mu się podobało. Zwiedzał on już także w towarzystwie pensyonowanego jenerała porucznika barona Leyser, podpułkownika Aster, i profesora Laforgne, pole bitwy pod Droznem, a dziś albo jutro wykona wycieczkę do twierdzy Königstein i do Bautzen dla obejrzenia tamtejszego pola bitwy. Gdzie tylko ten mały człowieczek ukaże się publicznie, wszędzie za nim zbierają się gromady ludzi tak, że w sobotę musiał opuścić galeryę obrazów dla zbytniego tłoku, i w niedzielę rano dopiero jedynie w towarzystwie inspektora oglądał bogactwa téj galeryi.

— Rzym 14 Sierpnia —

Dawno zapowiedziana deputacya abysyńska złożona z 23 osób, pod przywództwem misionarza opata Jacobi, przybyła tu i bezzwłocznie przedstawioną zostanie papieżowi. Ciekawi Rzymianie nie mało dziwią się, widząc czarnych synów Afryki przechadzających się w swoim narodowym stroju po ulicach, przyczém nie zbywa na dowcipnych uwagach. Jeden abisyński duchowny z propagandy służy im za tłómacza, i towarzyszy im przy oglądaniu osobliwości Rzymu, gdzie nadewszystko wprawia ich w podziwienie widok licznych studni.

Trzy okręta egipskie z przeznaczonym przez Mehmeda Ali alabastrem do budowy kościoła ś. Pawła, po odbyciu kwarantanny w Malcie przybyły do Civita Vecchia skąd w tych dniach spodziewane są na Tybrze. Zarazem dowiadujemy się z Civita Vecchia, że udało się zatopiony tam paropływ po niezmiernych wysileniach wyciągnąć z pod wody; ma on być posłany do Livorno. Rząd francuzki z największą uprzejmością udzielił z arsenału w Tulonie wszelkich narzędzi, które nieodbicie były potrzebnemi do uskutecznienia tego olbrzymiego przedsiewzięcia. (G. W.)

— Alexandrya 1 Sierpnia. —

Zdaje się już być niewątpliwém, że sułtan wezwał Mehmeda aby objął zarząd miast świętych i że pasza przyjął to zlecenie mimo kosztów na jakie się przez to naraża. Już 15,000 albańczyków których Mehmed trzymać będzie na swoim żołdzie, trzema oddziałami wyruszyło do Arabii. Soliman pasza dowódzca wojska mającego stać w Arabii odznacza się znakomitemi zdolnościami i niezachwianą przychylnością dla vice-króla. Wróżą tu sobie pewne korzyści z wysłania go w te miejsca. Do zupełnego uiszczenia wszelkich najśmielszych nawet życzeń ambicyi starego Mehmeda Ali, brakuje, tylko jeszcze, aby sułtan wezwał jego pomocy do utrzymania spokojności w Syryi, gdzie stan umysłów nie jest wcale zadowalający. Co do widoków rejencyi Mehmeda Ali w Konstantynopolu, pogłoski té już ustały, i zdaje się, że one tutaj musiały być sfabrykowanemi.

Doniesienia Urzędowe.

Pisarz Trybunału I. Instancyi.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż w skutek wyroku Trybunału I. Instancyi dnia 23 października 1840 między sukcessorami Józefa Szancera, jako to: 1. Wiktorem Szancer Referentem przy Rządzie Gubernialnym Lubelskim, tamże w Lublinie Królestwie Polskiém, 2. Alojzym Szancer dzierżawcą dochodów skarbowych, w Andrychowie w Ga-

licyi, 3. Adamem Szancer dzierżawcą wsi Swinna Poręba w Galicyi, 4. Joanną Szancer po Leonie Szancer pozostałą wdową, jako matką i opiekunką małoletnich Rozalii, Lotty, Ewy, Józefa, Henryka i Józefa z tymże Leonem Szancer spłodzonych dzieci, w Andrychowie w Galicyi, 5. Maxymilianem Szancer pełnoletnim synem po Leonie Szancer, dzierżawcą dochodów skarbowych w Galicyi, 6. Mojżeszem Silbiger jako ojcem małoletnich Hieronima, Józefa, Salomona, Rozalii, Anny i Salomei z Wiktoryą z Szancerów Silbiger spłodzonych dzieci, w Witowie w Galicyi Cesarsko-Austryackiéj zamieszkałymi, powodami z jednéj, a Amalią Szancerową jako matką i opiekunką małoletnich Jakóba, Hirscha i Józefa z Józefem Berlem Szancer spłodzonych dzieci, w Dębnikach Cyrkule Bocheńskim. Galicyi Austryackiéj zamieszkałą, a w Krakowie przy ulicy Stolarskiéj pod L. 47/8 do czynności spadkowych obrane zamieszkanie mającą z drugiéj strony zapadłego, prawomocnego, sprzedaną zostanie przez licytacyą publiczną kamienica w Krakowie na Kazimierzu chrześciańskim w gminie VI. pod L. 109 i 110 położona sukcessorów Józefa Berla Szancer własna, a to pod warunkami następującemi przez sąd zatwierdzonemi.

1) Cena szacunkowa kamieniey w Krakowie na Kazimierzu chrześciańskim w gminie VI. pod L. 109 i 110 położonéj, sukcessorów Józefa Berla Szancer własnéj, ustanawia się na pierwsze wywołanie wedle oszacowania przez biegłych przysięgłych w summie 80,038 złp. 11 gr. w monecie grubéj srebrnéj *courant*.

2) Chęć licytowania mający 1/10 część ceny szacunkowéj to jest summę 8003 złp. 25 gr. jako *vadium* złoży, od którego jednak złożenia w gotowiźnie SS. tegoż Józefa Berla Szancer lub ich prawo mający wolnymi będą, wyjąwszy opiekunów chcących licytować na rzecz małoletnich.

3) Nabywca zapłaci podatki zaległe i wymagalne, jeżeliby się jakie okazały.

4) Zapłaci koszta licytacyi, za kwitem adwokata też licytacyą popierającego.

5) Wypłaty wedle warunku trzeciego, czwartego i niniejszego uskutecznić się mające z ceny szacunkowéj potrącone będą. Nowonabywca w dni 14 po licytacyi złoży do depozytu sądowego połowę szacunku wylicytowanego, jeśliby tym była osoba obca, a jednę piątą część, gdy dom rzeczony nabędzie jeden z współsukcessorów, resztę zaś nowonabywca na skutek klassyfikacyi wypłaci z procentem pięć od sta, od daty nabycia.

6) Po dopełnieniu warunku 3, 4 i 5 otrzyma nabywca dekret dziedzictwa, z wyraźném zastrzeżeniem dopełnienia warunku piątego.

7) W razie niedopełnienia któregokolwiek bąć warunku, utraci nabywca *vadium*, na korzyść SSów Józefa Berla Szancer i oprócz tego nowa licytacya na koszt jego ogłoszoną byłaby. Jeżeliby zaś który z SSów kamienicę w mowie będącą zalicytował, a warunków licytacyi, a mianowicie warunku 5 niedopełnił, w ów czas winien będzie zapłacić konsukcessorom summę 6000 złp. która mu z schedy jego potrąconą będzie, i oprócz tego nowa licytacya na koszt jego natychmiast po upływie dni 14 od wezwania ogłoszoną byłaby.

8) Jeżeliby na dwóch terminach żadnych niebyło licytantów, w ów czas cena szacunkowa kamienicy w mowie będącéj w summie 80,038 złp. 11 gr. ustanowiona, zniżoną będzie na trzecim terminie do dwóch trzecich to jest do summy 53,358 złp. 28 gr. i od téj zaraz na trzecim terminie licytacya rozpocznie się.

Sprzedaż téj nieruchomości popiera Felix Słotwiński O. P. D. adwokat w Krakowie przy ulicy Szerokiéj pod L. 78 zamieszkały.

Do licytacyi téj nieruchomości wyznaczają się trzy termina:

Pierwszy na d. 12 listopada) 1841 r.
Drugi na d. 15 grudnia (
Trzeci na d. 19 stycznia) 1842 r.

Wzywają się zarazem wszyscy wierzyciele hypoteczni lub prawa rzeczowe mający, aby dokumenta tychże praw dowodzące, na terminie pierwszym licytacyi zaprodukowali, a to końcem przyśpieszenia klassyfikacyi.

Kraków dnia 6 września 1841 r.

Janicki.

LOTERYA KRAJOWA.

W 958 ciągnieniu dnia 9 Września 1841 r. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

2. — 15. — 73. — 34. — 76.

Przyszłe ciągnienie 959 przypada dnia 15 Września 1841 r.